

Czytadelko

Czasopismo uczniów Szkoły Podstawowej w Grudnej Górnej



W tym numerze:

Głos redaktora	2
Wywiad	4
Bezpieczny w sieci	5
Pisownia wyrazów	8
Szkolny kuchcik	10
Śmieć się z nami	10
Krzyżówka	12

styczeń - luty
2008



Głos redaktora



Drodzy czytelnicy

Serdecznie i gorąco witam oraz pozdrawiam wszystkich zainteresowanych naszym czasopismem jak również zachęcam bardzo do sięgania po ten mały nasz egzemplarz nad, którym pracujemy wraz z naszym cierpliwym opiekunem Panią mgr Anną Żurowską.

To już trzecia wydana gazetka w bieżącym roku szkolnym . W tym numerze znajdziecie wiele ważnych i ciekawych artykułów z życia szkoły. Można również przypomnieć sobie zasady pisowni czyli ortografię.

Nasza szkoła nabiera powoli uroków dzięki gospodarności Pani Dyrektor- Małgorzaty Wójtowicz, która już prawie ukończyła salę komputerową oraz odremontowała pokój nauczycielski, za co dziękujemy i wyrażamy jej głębokie wyrazy szacunku i uczucia. Marzymy również o pięknej sali gimnastycznej, gdzie czulibyśmy się bardziej bezpiecznie w czasie ćwiczeń.

*Na łamach naszego czasopisma umieszczony jest artykuł pt. "Pierwsza pomoc". To n a p r a w d ę w a r t o p r z e c z y t a ć i z a p a m i ę t a ć .
Dziękuję w imieniu redakcji za zakup egzemplarzy i życzę wiele przyjemnych chwil w towarzystwie naszego „Czytadelka”*

Mateusz Wójtowicz



*Mateusz Wójtowicz,
redaktor naczelny*



Jeśli masz pomysł na artykuł do gazetki lub chciałbyś przedstawić tu coś swojego - czekamy! Wszystkie propozycje i uwagi można nadsyłać na adres e-mail: czytadelko@o2.pl lub wrzuci do skrzynki gazetki szkolnej.



Choinka

31 stycznia, w naszej szkole odbyła się zabawa choinkowa. Młodsze dzieci bawiły się od 12.30 do 15.00, a starsi od 13.30 do 16.00. W każdej klasie, na stolikach stały różne placzki i ciastka, oraz picie. Wszyscy dostawali paczuszki ze słodyczami.

Uczniowie wybierali królową i króla karnawału. Byli nimi: Barbara Wierzbicka i Robert Gliwa. Większość uczniów było przebranych za różne, bajkowe postacie. Było bardzo zabawnie, a szczególnie podczas zabawy w chusteczkę.

Niestety, zabawa była skrócona, ponieważ było bardzo mało dzieci. Mimo wszystko wszyscy uczniowie dobrze się bawili.



*Opracowała:
Paulina Świstak*

Konkursy Szkolne

Konkurs na najpiękniejszą ozdobę choinkową

Na ten konkurs przygotowywało się wielu uczniów. Wymagało to bardzo dużo wysiłku, pracy, oraz czasu. Komisja miała bardzo trudny wybór. Wszystkie były wyjątkowe, ale niestety komisja mogła wybrać tylko trzy ozdoby w klasach I-III i od IV-VI.

W klasach od I-III pierwsze miejsce zajęła Karolina Kędzior, uczennica klasy II. Drugie miejsce zajął uczeń klasy III Dominik Mroczek i III miejsce zajęli Kamil i Damian Gleń, także uczniowie klasy III.

W klasach IV-VI pierwsze miejsce zajęła uczennica klasy IV Justyna Kędzior, zaś drugie i trzecie miejsca uzyskały uczennice klasy V Justyna Smoczyńska i Paulina Świstak.

Wszyscy wymienieni uczniowie dostali dyplomy.



*Opracował:
Kamil Kuczek*

Konkurs na najładniejszy list do Świętego Mikołaja

W szkole podstawowej został ogłoszony konkurs na najładniejszy list do świętego Mikołaja. Brało w nim wielu uczniów: z klasa drugiej: Monika Prokuska, Marcelina Piekarczyk, Ola Synowiecka, Patryk Czekański; z klasy trzeciej: Patrycja Świstak, Gabrysia Zima; z klasy czwartej: Magda Gąsior, Aneta Nykiel; z klasa piątej: Grzegorz Szela, Paulina Świstak. Wszystkie prace były bardzo piękne, a konkurencja była zacięta.

Pierwsze miejsce zajęły Ola Synowiecka i Monika Prokuska. Zapraszamy do udziału w następnych konkursach.



Wywiad z przewodniczącym Samorządu Uczniowskiego – Piotrem Żurowskim

1. Z ilu osób składa się samorząd uczniowski ?

W skład samorządu wchodzi 4 osoby, które są dobrymi współpracownikami.

2. Czy podoba ci się twoja praca ?

Bardzo mi się podoba, bo w pewnym sensie mam wpływ na wiele spraw. Świetnie mi się współpracuje z moim zespołem.

3. Czy trudno jest być przewodniczącym ?

Tak, ponieważ mam bardzo dużo obowiązków i jestem za wszystko odpowiedzialny.

4. Czy miło ci się pracuje w tym składzie ?

Pracuje mi się bardzo miło, jest świetna atmosfera. Wszyscy sobie wzajemnie pomagamy. Mam nadzieję, że będzie jeszcze lepiej.

5. Czym się zajmują osoby z samorządu ?

Najwięcej obowiązków mam ja, zajmuję się organizowaniem dyskotek i uroczystych apeli. Zastępca pełni moją funkcję podczas gdy ja jestem nieobecny. Sekretarz zajmuje się papierkową robotą, no a skarbnik zbiera pieniądze. Oczywiście we wszystkim pomagają nam opiekunowie, bez których nie daliśmy sobie rady. Są nimi : pani Alicja Jarmusz i pani Maria Augustyn.

6. Czy chciałbyś coś zmienić w szkole ?

Moim zdaniem na razie jest ok. Wszyscy w szkole się świetnie dogadują. Nauczyciele chcą dla nas jak najlepiej, choć czasem tego nie doceniamy.



Piotr Żurowski

Akcja Misie Ratownisie

Akcja misie ratownisie zostały zorganizowane przez komendanta straży pożarnej w Dębicy. Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy zwrócił się do ludzi dobrego serca o pomoc w zebraniu pluszowych maskotek. Nasza Pani dyrektor poinformowała uczniów o tej akcji oraz bardzo zachęcała wszystkie dzieci, aby przyniosły niezniszczone misie. Misie miały być podarunkiem dla dzieci poszkodowanych w pożarze.



Uczniowie oddają zebrane maskotki

Zebrane maskotki do szkoły w Siedliskach Bogusz zawieźli uczniowie z klasy piątej: Paulina Świstak, Mateusz Wójtowicz i Konrad Bilkowski. Pojechali tam oni z panią dyrektorką Małgorzatą Wójtowicz. Zebrano około pięciu worów wspaniałych maskotek. Komendant bardzo podziękował za misie.

Misie Ratownisie to charytatywna akcja których wciąż jest za mało.

Opracował:

K.Bilkowski, P.Nykiel

Bezpieczni w Sieci

12 lutego obchodzony był Dzień Bezpiecznego Internetu. Zadaniem tej inicjatywy jest propagowanie działań na rzecz bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w Internecie.

Dzień Bezpiecznego Internetu został ustanowiony z inicjatywy Komisji Europejskiej, jako część programu Safer Internet. Safer Internet ma na celu dbanie o bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w internecie. W Polsce DBI organizowany jest przez Fundację Dzieci Niczyje oraz NASK. Głównym Partnerem imprezy jest Fundacja Grupy TP.

Internet to nie tylko źródło ogromnej wiedzy, najnowszych wiadomości, ale również miejsce, w którym można znaleźć treści nielegalne i niebezpieczne.

Dzieci bardzo szybko zaczęły korzystać z usług internetowych. Jednak wiele z nich nadal nie zdaje sobie sprawy z ukrytych zagrożeń związanych z korzystaniem z tych usług. Każde dziecko, aby być bezpiecznym w sieci musi znać i przestrzegać zasady bezpieczeństwa. Oto one:



Zasady bezpieczeństwa

1. Włączaj komputer tylko wtedy, gdy ktoś dorosły jest w domu
2. Nie ufaj osobie poznanej przez Internet. Nigdy nie możesz być pewien, kim ona naprawdę jest. Mówi, że ma 8 lat, ale może mieć 40!
3. Nie spotykaj się z osobami poznanymi przez Internet!
4. Gdy coś Cię przestraszy lub zaniepokoi, wyłącz monitor i powiedz o tym dorosłemu.
5. Nie zdradzaj nikomu swojego imienia ani adresu! Nie mów też, ile masz lat i do jakiej szkoły chodzisz. Nie podawaj numeru telefonu.
6. Wymyśl sobie jakiś fajny nick, czyli internetowy pseudonim. Niech podawaj w nim datę urodzenia ani wieku, np. karolina1993 czy jacek14 – lepiej, żeby nikt obcy nie wiedział ile masz lat. Wykorzystaj imię bohatera ulubionego filmu lub słowo z piosenki. Użyj swojej fantazji. Na pewno wymyślisz coś ciekawego!
7. Używaj komunikatorów tylko do kontaktów ze znajomymi, o których wiedzą Twój rodzice. Z komunikatorów i czatów korzystają też osoby o złych zamiarach i trzeba być bardzo ostrożnym. Ustaw komunikator tak, żeby nikt spoza listy kontaktów nie mógł Cię zaczepiać.
8. Pomyśl kilka razy, zanim wyślesz wiadomość, e-mail czy smsa. Kiedy klikniesz „wyślij”, nie można już tego cofnąć.
9. Nie dokuczaj innym. Pamiętaj, że w Internecie obowiązuje zasada nieużywania brzydkich słów. Traktuj innych tak, jak byś chciał, żeby Ciebie traktowano.
10. Długie korzystanie z komputera szkodzi zdrowiu i może być przyczyną wielu innych problemów, np. w szkole. Nie zapominaj o sporcie i innych rozrywkach, nie związanych z komputerami i Internetem.

Skąd się wzięły Walentynki

Nie mają wiele wspólnego ani ze świętym Walentym, ani z dziedziną, której patronuje, czyli chorymi – chyba że miłość uznamy za chorobę...



Przynajmniej od XIII wieku Walentynki, czyli dzień świętego Walentego, jest świętem wszystkich zakochanych na całym świecie. Świętych Walentych było kilku, a historycy do dziś nie mogą się zgodzić, czy to byli różni ludzie, czy jeden i ten sam człowiek.

W każdym razie legenda głosi, że św. Walenty był księdzem żyjącym w trzecim wieku naszej ery w Rzymie, za panowania cesarza Klaudiusza II. Władca ten zabronił swoim żołnierzom wstępować w związki małżeńskie – jego zdaniem niezłonaci mężczyźni byli lepszymi żołnierzami. Ksiądz Walenty – jeszcze wówczas nie święty, ale już słynący jako wyjątkowo pobożny i mądry człowiek, do tego obdarzony mocą uzdrawiania – sprzeciwił się woli cesarza i potajemnie dawał śluby wojownikom i ich wybrankom. Oczywiście spotkała go za to śmierć, ale

wdzięczni za usankcjonowanie uczucia młodzi ludzie potajemnie zaczęli świętować dzień śmierci Walentego jako dzień miłości.

Inna wersja głosi, że śmierć Walentego z miłością nie miała nic wspólnego. Święty uzdrowił ze ślepoty córkę jednego z dostojników cesarskich, co sprawiło, że ten z całą rodziną nawrócił się na chrześcijaństwo. I za to Klaudiusz kazał go zabić.

Według kolejnej wersji Walenty był młodym chrześcijaninem, który pomagał prześladowanym współwyznawcom – jednak został na tym przyłapany i skazany na śmierć. Z więzienia wysłał list do ukochanej dziewczyny, wyznając jej miłość i podpisując się „Twój Walenty”.

Być może jednak samo święto zapożyczyło od Walentego tylko... nazwę, by ukryć jego pogański charakter – bo są i takie teorie. W okolicach naszego 14 lutego starożytni Rzymianie obchodzili Święto Wiosny – Lupercalia – oraz oddawali cześć bogom upraw, w szczególności Faunowi. Wszędzie odbywały się radosne i dość frywolne zabawy ku czci wiosny i budzącej się do życia przyrody – a stąd do wyznań miłosnych było już niedaleko... I tak kościół kato-

licki do pogańskich obchodów dodał tylko swojego świętego. Z kolei Brytyjczycy, którzy uważają to święto za własne pewnie dlatego, że rozsławił je na cały świat sir Walter Scott, twierdzą, że 14 lutego to dzień, kiedy na Wyspach Brytyjskich ptaki zaczynają łączyć się w pary. Ludzie po prostu idą za ich przykładem.

Jak by nie wyglądała prawda – Walentynki są obchodzone w południowej i zachodniej Europie od średniowiecza. Europa północna i wschodnia, czyli my, dołączyła do walentynkowego grona stosunkowo późno. Po pierwsze dlatego, że u nas o wiosnie 14 lutego jeszcze nie słychać, więc romantyczne myśli też nikomu nie przychodzą do głowy. Po drugie dlatego, że mieliśmy swoje święto zakochanych – i była to Noc Kupały, noc z 21 na 22 czerwca. W przedwojennej Rzeczypospolitej na kresach wschodnich dodatkowym dniem zakochanych były Kaziuki, czyli dzień Świętego Kazimierza przypadający 4 marca – i właśnie wtedy wyznawano się uczucia wybrance lub wybrankowi serca, ofiarowując mu specjalnie upieczony piernik z romantyczną rymówką.

Walentynki przywędrowały do Polski stosunkowo późno razem

z kultem świętego Walentego z Bawarii i Tyrolu, a popularność tak naprawdę zyskały dopiero w latach 90 – tych ubiegłego wieku.

Opracowała:
Paulina Świstak

Wiersze do pamiętnika

*Zawsze jest piękne, to co kochane
Zapytaj tatę, zapytaj mamę
I taką prawdę poznaj dziś
Każda dziewczynka jest matką Miss.*

*Zegar bije na strychu
A ja siedzę po cichu
I o Tobie wciąż myślę
Może kiedyś Ci się przyśni...?*

*Nie ten, kto z Tobą tańczy
Nie ten, kto się z Tobą śmieje
Lecz ten, co z Tobą płacze, jest Twoim przyjacie-
lem.*

*Gdy słyszysz śpiew - tam idź!
Tam ludzie serca mają.
Źli ludzie, wierz mi, nigdy nie śpiewają.*

*Tkwisz w mej głowie
nie uczę się w ogóle
tylko myślę o Tobie i wciąż zbieram dwóje*

*Nie płacz, gdy chłopak z inną odchodzi
bo takich jak on jest wielu.
Z uśmiechem na ustach, podaj mu rękę
i powiedz: - cześć przyjacielu!*

*Mam jedno życzenie
i to bardzo skromne
moja droga przyjaciółko nie zapomnij o mnie.*

Opracowała:
Klaudia Prokaska
Agata Majewska

nie ma to jak
towarzystwo
najlepszych
przyjaciół



Co wiemy o świętych?

Św. Agata

Nie znamy dokładnej daty jej urodzin. Wiemy, że żyła w trzecim wieku. Pochodziła ze znakomitego rodu sycylijskiego (Włochy). Po poznaniu nauki Jezusa Chrystusa i przyjęciu Chrztu świętego postanowiła dalszą część życia przeżyć w czystości. Agata była piękną, dziewczyną i swoją wielką urodą zwróciła uwagę namiestnika zarządzającego prowincją sycylijską. Kiedy odrzuciła jego oświadczyzny, ten postanowił się zemścić. Nakazał ją uwięzić i zastosować wobec niej najcięższe tortury.

(Ciąg dalszy na stronie 8)

Po długich mękach Agata skończyła piątego lutego 251 roku, mając ok. 16 lat. Umierając modliła się za prześladowców.

Ciało męczennicy chrześcijanie pogrzebali ze czcią za miastem. Kult świętej Agaty szybko się rozprzestrzenił, wkrótce po ustanowieniu prześladowań wybudowano wiele kościołów pod jej wezwaniem.

Uznawana jest za orędowniczkę chroniącą przed klęską ognia, piorunów, powodzi i zarazy. W jej święto (tj. 5 lutego) w kościołach poświęca się chleb, wodę i sól – podawane ludziom mają zapobiegać chorobie.

Ze świętą Agatą związanych jest wiele przysłów:

„Chleb i sól św. Agaty od ognia strzeże chaty.”

„Gdzie św. Agata, tam bezpieczna chata.”

Opracowała:

Aneta Nykiel

Pisownia wyrazów h lub ch i rz

Sprawdź czy dobrze znasz ortografię

W dziedzinie ...ec jest specem,

strasznie lubi robić ...ece.

Takie właśnie ...obby ma:

- Gdzie jest ...eca, tam i ja!

Na biwaku raz wajnowce

...arce.... grałna ...ejnałowce.

A H myśli: -eca ...eca,

t...eba dmu.....ąc mocniej nieco!

I dmu.....nęło takim dmu.....em,

że zrobiło zawieru.....ę,

wydmu.....ało ...alny wiatr

od Hajnowki aż do Tatr.

Ale ...eca!eca ...eca-

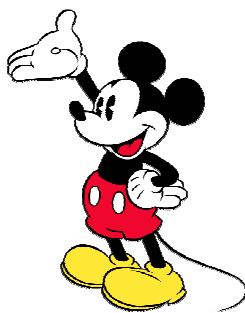
z ...alnym wiatrem wszyscy lecą.

Ludzie oprzeć się nie mogą-

dzieciak leci z ...ujnową,

kołki się ...ustają w płota.....,

z zoo frunie ...ipopotam!



.... uk, ...harmider, straszny ...ałas –

...hipopotam wpadł na szałas!

Krzyczy baca, krzyczy ju...as:

-ipopotam to nie mu.....a!

Szałas z ...ukiem się zawalił,

Ju...as goni H po ...ali...

To nie ...eca już, to piekło!

A gdzie H jest? H uciekło.

Zamiast płacić za te straty,

dało nura do ...erbaty.

Opracował:

Kamil Kuczek

Cyrk w szkole



W środę 13 lutego do naszej szkoły przybył cyrk „Szok”. To co robili na tym cyrku my musielibyśmy trenować bardzo, bardzo długo. Były tam też psy, które umiały: chodzić na dwóch łapach, liczyć, a nawet bardzo dobrze rozumiały polecenia wydawane przez panią, która zajmowała się nimi.

Pan, który też był z cyrku również robił różne triki. Najbardziej dzieci cieszyły się, gdy pan jeździł na rowerze z jednym kołem.

Cały cyrk trwał ok. 1.00 godz. Na końcu pani pozwoliła nam zrobić zdjęcia z pieskami i wężem. Nikt jednak nie chciał zrobić sobie zdjęcia z wężem. Na zdjęcie z pieskami było bardzo dużo chętnych. Ci, którzy nie mieli aparatu, a mają Internet mogą sobie te zdjęcia oglądać na stronie www.spgrudna.kw.pl/, znajdziecie też tam różne ciekawe rzeczy dotyczące naszej szkoły.

Myślę, że każdemu widzowi, który oglądał cyrk napewno mu się podobało.

Opracowała:

A. Majewska

Pierwsza pomoc

CO POWINNO ZAWIERAĆ ZGŁOSZENIE GDY WZYWAMY POGOTOWIE

1. dokładny adres z nazwą miejscowości
2. co się stało
3. ilość osób poszkodowanych
4. stan poszkodowanego
5. nazwisko i telefon

Wezwanie pogotowia ratunkowego niby nic trudnego - a jednak znaczna część dzwoniących robi to niepoprawnie.

O czym należy pamiętać i dlaczego w tej kolejności.

Podaj dokładny adres z nazwą miejscowości

Dlaczego jest to tak ważne? Często jest tak że ludzie dzwonią na pogotowie i mówią wszystko oprócz adresu gdzie ma pojechać zespół karetki i się rozłączają. Jeśli numer dzwoniącego się wyświetla to dyspozytor dzwoni i dowie się o dokładny adres, ale to wydłuża reakcję i czas dojazdu karetki. A często o życiu czy śmierci decydują minuty.

Kolejny powód dla którego należy podawać ADRES na pierwszym miejscu to że nigdy nie wiemy czy nie zdarzy się coś co przerwie nam połączenie z dyspozytorem np. rozładuje nam się bateria w telefonie, telefon ulegnie uszkodzeniu lub np. nie stracimy przytomności. Powodów może być mnóstwo.

Pierwsza pomoc przy krwotoku z nosa

1. Posadź ratowanego z głową lekko pochyloną do przodu. **(Nie odchylaj głowy do tyłu ponieważ powoduje to spływanie krwi do tchawicy lub gardła, poza tym przy nisko ułożonej głowie krwawienie się nasila)**
2. Poinformować poszkodowanego aby oddychał ustami,
3. Polecamy poszkodowanemu oczyścić nos (wydmuchać zawartość nosa),
4. Uciskamy nos tuż poniżej części kostnej
5. Do czoła i karku przykładamy zimne okłady.

Jeżeli krwotok jest masywny, nie ustępuje po zastosowaniu wyżej wymienionych środków (trwa dłużej niż 30 minut), doszło do urazu głowy i/lub szyi lub gdy u ratowanego występują zaburzenia świadomości należy natychmiast skontaktować się z lekarzem

Źródło: www.pierwszypomoc.net.pl

Redakcja

SZKOLNY KUCHCIK

Salatka brzoskwiowa

- 1 puszka brzoskwiń
- 1 melon
- 50 g rodzynek
- sok z połowy grejpfruta
- 1/3 szklanki syropu brzoskwiniowego
- 3 łyżki rumu
- 150 g mrożonych jeżyn



WYKONANIE:

Rodzynki zalać ciepłą wodą i osączyć . Melon umyć , obrać , i oczyścić z pestek . Brzoskwinie wyjąć z puszki . Rodzynki oraz pokrojone w kostkę brzoskwinie i melon przełożyć do salaterki i zalać sokiem brzoskwiniowym połączonym z sokiem grejpfrutowym i rumem .
Salatkę wymieszać i schłodzić przez 2 godziny w lodówce . Udekorować opłukanymi jeżynami .

*Opracowały:
Justyna Smoczyńska,
Edyta Łazowska*

ŚMIEJ SIĘ Z NAMI

Dlaczego orkiestra nie gra na moście?

- Bo most nie jest instrumentem!

- Dlaczego słoń ma pomarańczowe oczy.

- Nie wiem.

- Żeby się dobrze kryć w jarzębinie.

- Jak to? Nie widziałem nigdy słonia w jarzębinie!

- Widzisz, jak się dobrze schował!

- Co to jest: czerwone, zielone, czerwone, zielone, czerwone, zielone? - Zepsuta sygnalizacja świetlna.

- Co to jest para wodna?

- Dwie rybki.

- Jak się mówi: 4 razy 4 ... jest 12, czy są 12?

- Mówi się: 4 razy 4 jest 16.

- Co ma 10.000 kalorii?

- 5 tysięcy tik-taków.

- Co to jest: duże, żółte i dyn-da?

- Duże, żółte dyndadełko.

- Co to jest: pomarańczowe, potem zielone, niebieskie, czerwone, żółte...

- Nie wiem... Co?

- Też nie wiem, ale fajnie

zmienia kolory.



Dlaczego drzewka są mądre?

- Bo rosną w szkółkach!

- Jak będzie się nazywać zespół Spice Girls za 50 lat?

- Old Spice.

Pyta dziennikarz górala siedzącego na progu.

- Baco, co robicie, jak macie wolny czas?

- A, tak sobie siedzę i myślę.

- A jak nie macie czasu?

- To ino sobie siedzę.

Mały dinozaur pyta mamę
gdy umrzemy trafimy do nie-
ba ?

Nie odpowiada mama , do mu-
zeum.

Rozmawiają koledzy : - Uczy-
łem psa , żeby zaszczekał
zawsze kiedy jest głodny . - No
i co nauczył się ? - A

skądże ! Nawet nie ruszy jedze-
nia , zanim nie zaszczekam.

Jasiu wybrał się z rodzicami do
zoo .Gdy podeszli

do klatki z Lwem mama ostrze-
ga . - Jasiu nie

podchodź za blisko ! - Oj ma-
mo ! Przecież mu nic nie zro-
bię .

Policjant do psa : Daj głos . - A
pies na to. -

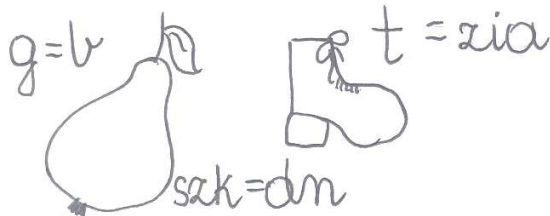
A co to wigilia ?

Opracowały:

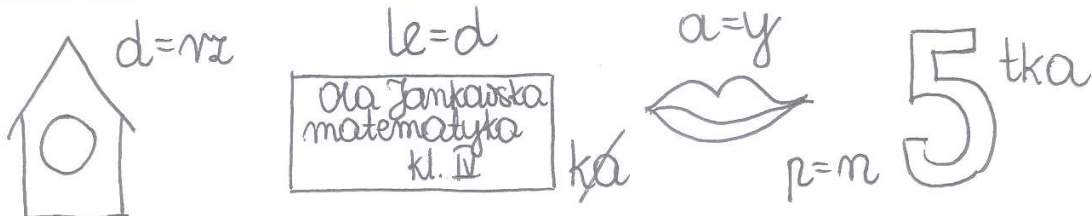
Justyna Smoczyńska,

Edyta Łazowska

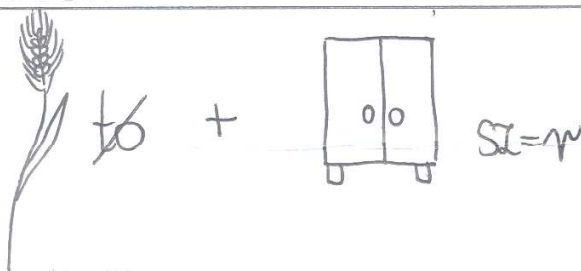
REBUSY



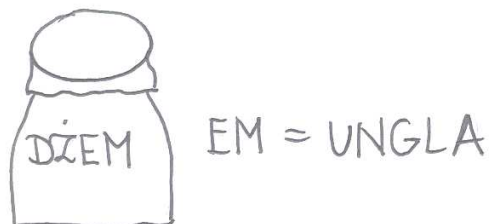
Hasło:



Hasło:



Hasło:



Hasło:

Opracowała:

Justyna Kędzior

KRZYŻÓWKA

1. Imię
pani od
matema-
tyki.

2. ... i noc.

3. Anto-
nim ład-
na.

4. Czułe
miejsce
Achille-
sa.

5. Hazar-
dowa gra
w karty.

6. Pokonał
Goliata.

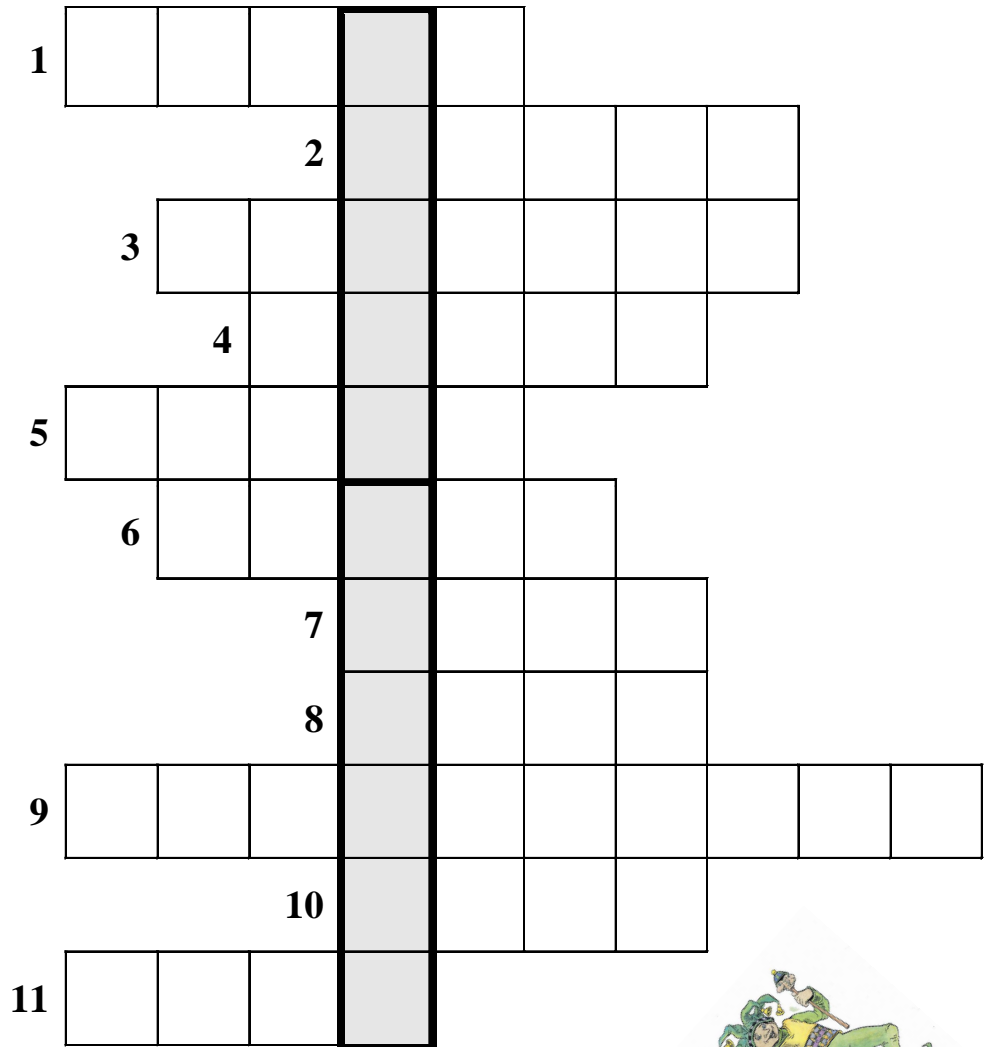
7. Syn De-
dala.

8. Narząd wzroku.

9. Kolega Puchat-
ka.

10. Kryjówka lisa.

11. Groźny delfin.



Opracowała:
Agata Majewska